

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
ABC dziedziczenia i testamentów	7
Czy będzie więcej swobody w zapisywaniu majątku	19
Jak nie odziedziczyć długów	27
Dług na karcie kredytowej	31
Kredyt w spadku	32
Spadki zagraniczne	35
Trudne przypadki spadkowe	39
Orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie spadków i testamentów	47
Wzory pism - testamenty, darowizna	51
Podatek od spadków i darowizn	55
Czytelnicy pytają, fiskus odpowiada	62
Mieszkanie z ulgą	65
Kary za „zapomniane” darowizny	68
Darowizna na wypadek śmierci	69
Trudne przypadki podatkowe	73
Darowizna dla instytucji pożytku publicznego	81
Podatki od pożyczek	83
Uporządkuj się, póki czas	87
Spadkowy niezbędnik	92
Ważne adresy	92
Słowniczek	94
Podstawa prawna	96

Nasza książka o dziedziczeniu, testamentach, opodatkowaniu spadków i darowizn cieszy się nieustającym Państwa zainteresowaniem. Wszyscy chcemy wiedzieć, co robić, gdy dostaniemy spadek, co nam się należy po zmarłym bliskim i jak rozdzielić swój majątek.

Jak przyjąć spadek? Co zrobić, by nie odziedziczyć długu? Czy możemy się zabezpieczyć przed pazoernością fiskusa? I w końcu: Jak rozporządzać majątkiem? Na te pytania, a także wiele innych, odpowiadamy w naszej książce. Na Państwa życzenie wydajemy ją ponownie.

W 2011 r. spodziewamy się kolejnej rewolucji w dziedziczeniu. Kolejnej, bo od kilku lat nie ma już podatku od spadków i darowizn od najbliższej rodziny. A także długo oczekiwanej, bo prace nad nią w Sejmie trwają od przeszło półtora roku, a ich końca na razie nie widać. Zmiany zapowiadają się jednak sensacyjnie.

Jeśli coś z tego poselskiego dłubania w kodeksie cywilnym w końcu się urodzi, to testamenty przestaną być jedyną drogą rozdzielania majątku przez spadkodawców. Konkretnie składniki majątku można będzie podzielić jeszcze za życia i przekazać konkretnym osobom.

A wszystko za sprawą darowizny na wypadek śmierci i zapisu windykacyjnego. Darowizną na wypadek śmierci darczyńca mógłby za życia rozdysponować składniki swojego majątku. Obdarowany stałby się właścicielem danego składnika majątku w chwili śmierci darczyńcy. W ten sposób można by było przekazać dowolny składnik majątku. Darczyńca mógłby więc podarować swój dom, mieszkanie, samochód, kolekcję obrazów, monet czy znaczków, księgozbiór, szybowiec, motorówkę, akcje czy firmę. Przy zapisie testator wskazałby w testamencie, że z chwilą jego śmierci przedmiot zapisu, czyli jakiś składnik jego majątku (także dowolny), wchodzi do majątku zapisobiercy. Czyli przypada mu bezpośrednio. Bez potrzeby przeprowadzania ciągnącego się latami postępowania spadkowego.

Prawda, że rewolucja? I rewelacja.

O pracach nad tymi zmianami piszemy w książce. No i czekamy na nie. Bardzo niecierpliwie.

PIOTR SKWIROWSKI